

Uchwała z dnia 19 kwietnia 2006 r.

II PZP 1/06

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyżyn, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2006 r. sprawy z powództwa Jerzego J. przeciwko W. SA w W. Oddziałowi Centrum o przywrócenie do pracy, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 26 stycznia 2006 r. [...]

„Czy apelacja sporządzona przez adwokata (radcę prawnego, rzecznika patentowego) podlega odrzuceniu bez wzywania do usunięcia braków (art. 370¹ k.p.c.) tylko w zakresie dyspozycji punktów 1 - 3 i 5 art. 368 § 1 k.p.c., czy również w zakresie dyspozycji art. 126 § 1 k.p.c. ?”

p o d j ą ł uchwałę:

Apelacja sporządzona przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniająca tylko wymagań szczególnych określonych w pkt 1 - 3 i pkt 5 art. 368 § 1 k.p.c. podlega odrzuceniu bez wzywania do usunięcia tych braków (art. 370¹ k.p.c.).

U z a s a d n i e n i e

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne ujawniło się w następującym stanie faktycznym. Postanowieniem z dnia 21 października 2005 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie odrzucił apelację pełnomocnika powoda Jerzego J. od wyroku tego Sądu z dnia 8 lipca 2005 r., oddalającego powództwo Jerzego J. w sprawie o przywrócenie do pracy przeciwko W. SA w W. Oddziałowi Centrum. W uzasadnieniu postanowienia Sąd pierwszej instancji podniósł, że jeżeli fachowy pełnomocnik, jakim

jest adwokat, nie wskaże w apelacji w czym imieniu ją składa, to znajduje zastosowanie art. 370¹ k.p.c.

W zażaleniu pełnomocnik powoda zaskarżonemu postanowieniu zarzucił, że zostało wydane z rażącym naruszeniem art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 k.p.c., przez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, iż brak spełnienia w apelacji wymagań ogólnych pisma procesowego, o których mowa w art. 126 § 1 k.p.c., upoważnia Sąd do jej odrzucenia bez wzywania do usunięcia tych braków. Pełnomocnik powoda twierdził, że wskazana w uzasadnieniu postanowienia przyczyna odrzucenia apelacji, tj. nieokreślenie strony pozwanej, nie mieści się w żadnym z przywołanych w art. 370¹ k.p.c. punktów paragrafu pierwszego art. 368 k.p.c. Przepis art. 370¹ k.p.c. nie może być poddany wykładni rozszerzającej. Możliwość odrzucenia apelacji bez wzywania do uzupełnienia braków istnieje tylko wówczas, gdy apelacja nie posiada elementu, o którym mowa w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 k.p.c. Wymóg wskazania strony postępowania nie został wyszczególniony w żadnym ze wskazanych wyżej punktów, natomiast art. 370¹ k.p.c. odwołuje się nie do całego paragrafu 1 art. 368, lecz do konkretnych punktów tego paragrafu. Zdaniem wnoszącego zażalenie intencją ustawodawcy było umożliwienie Sądowi odrzucenia apelacji w sytuacji, gdy nie spełnia ona wymagań zawartych w punktach 1-3 i 5 art. 368 § 1 k.p.c. Skutek taki nie dotyczy natomiast braków pisma procesowego, o których mowa w art. 126 k.p.c., które to braki winny być uzupełnione w trybie art. 130 k.p.c. Ponadto brak wskazania w apelacji strony pozwanej w ogóle nie powodował, iż apelacja nie mogła otrzymać prawidłowego biegu, ponieważ jej treść nie pozostawiała wątpliwości co do strony pozwanej.

Na tle takiego stanu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie powziął istotne wątpliwości co do interpretacji art. 370¹ k.p.c. w związku z 368 § 1 k.p.c., po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego dokonanych ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804, zwaną dalej: ustawą nowelizującą), których rozstrzygnięcie ma istotny wpływ na prawa strony reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika do skutecznego złożenia apelacji w postępowaniu przed sądami pracy. Sąd Okręgowy wskazał, że od strony konstrukcyjnej apelacja jako szczególne pismo procesowe składa się z formalnych elementów ogólnych (powszechnych dla wszystkich pism procesowych), uregulowanych w art. 126 k.p.c., jak i z formalnych elementów szczególnych (odróżniających apelację od innych pism procesowych), uregulowanych w

art. 368 § 1 k.p.c. Ponadto, ustawodawca wprowadził przesłanki apelacji obligatoryjne (art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c.) oraz przesłanki fakultatywne apelacji (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c.). Na prawidłowo skonstruowaną apelację składają się wymogi zawarte w obu przywołanych przepisach (art. 126 k.p.c. i art. 368 k.p.c.). Ustawą nowelizującą do Kodeksu postępowania cywilnego został dodany nowy art. 370¹ k.p.c., który stanowi, że apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5, Sąd pierwszej instancji odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik.

Sąd Okręgowy zauważył, że gramatyczna analiza art. 370¹ k.p.c. w związku z art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c. nie daje jednoznacznej odpowiedzi, czy należy z urzędu odrzucić apelację, która ma jedynie braki formalne określone w art. 126 k.p.c. Sąd uznał za nieuprawnione twierdzenia pełnomocnika powoda, jakoby wyłączenie spod dyspozycji art. 370¹ k.p.c. tylko wymagania określonego w pkt 4 art. 368 § 1 oznaczało, że „brak jest przeszkód do wyłączenia spod dyspozycji tego przepisu braków formalnych określonych w art. 126 k.p.c.”. Tymczasem ustawodawca nie mógł przywołać w art. 370¹ k.p.c. wymagania z art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ powołanie w apelacji nowych faktów i dowodów jest jedynie uprawnieniem strony, która takie żądania może wnieść tylko po spełnieniu wymogów w tym przepisie określonych. Dlatego ustawodawca nie mógł przywołać w treści art. 370¹ k.p.c. pełnej dyspozycji art. 368 § 1 k.p.c. Sąd zwrócił też uwagę, że gdyby ustawodawca zmierzał do wyeliminowania z dyspozycji art. 370¹ k.p.c. wymogów zawartych w art. 126 § 1 k.p.c., to „mógłby ten zamysł wyraźnie odzwierciedlić w spornie rozumianym przepisie”.

Skoro wykładnia językowa nie prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, to zasadne jest zastosowanie wykładni systemowej przez odwołanie się do regulacji innych środków zaskarżenia w Kodeksie postępowania cywilnego. Najbardziej zbliżonym do apelacji instrumentem zaskarżenia orzeczeń sądowych jest skarga kasacyjna, która wprawdzie została wprowadzona późniejszą ustawą niż art. 370¹ k.p.c., ale zaczęła obowiązywać w tym samym czasie. Reforma kasacji dokonana została ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), w wyniku której wprowadzono skargę kasacyjną, jednakże ta nowa regulacja nie spowodowała w omawianym zakresie istotnej zmiany przepisów w porównaniu z ich poprzednią treścią określoną ustawą nowelizacyjną z dnia 2 lipca

2004 r. Zgodnie z brzmieniem art. 398⁴ § 2 k.p.c., „ponadto skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia”. Równocześnie, stosownie do art. 398⁶ § 1 k.p.c., „jeżeli skarga kasacyjna nie spełnia wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2, przewodniczący w sądzie drugiej instancji wzywa stronę do usunięcia braków w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi”. Natomiast § 2 tego artykułu stanowi, że Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną. W powołanych przepisach ustawodawca zatem w sposób niebudzący wątpliwości rozróżnił konsekwencje procesowe w razie niespełnienia ogólnych, jak i szczególnych wymagań formalnych skargi kasacyjnej. W celu zachowania jednolitości systemu prawa, należy przyjąć, że ustawodawca nie mógł zastosować bardziej rygorystycznych wymogów dla zwykłego środka zaskarżenia, jakim jest apelacja, w stosunku do szczególnego środka zaskarżenia, jakim jest wnoszona do Sądu Najwyższego skarga kasacyjna. Stojąc zatem „na stanowisku priorytetu jednolitości systemu prawa” i racjonalnego działania ustawodawcy należy przyjąć, że odrzucenie apelacji niespełniającej wymogów ogólnych pisma procesowego może nastąpić wyłącznie po uprzednim wezwaniu pełnomocnika procesowego do uzupełnienia tych braków formalnych.

Wprawdzie oba akty prawne (dotyczące skargi kasacyjnej i art. 370¹ k.p.c.) uchwalone zostały w odstępie około sześciu miesięcy, to poprzednio podobne konsekwencje procesowe braków formalnych uregulowane były „w obowiązującej do dnia 5 lutego 2005 r. kasacji, będącej wtedy trzecim, zwyczajnym środkiem zaskarżenia”. Przepisy art. 393³ k.p.c. i art. 393⁵ k.p.c. (obecnie już nieobowiązujące) wprowadzone zostały tą samą ustawą nowelizacyjną z dnia 2 lipca 2004 r., którą wprowadzono do obrotu prawnego art. 370¹ k.p.c. Ustawodawca nie zastosował podobnej metody legislacyjnej dotyczącej odrzucenia z urzędu apelacji na wzór najpierw kasacji, a potem skargi kasacyjnej, chociaż dwukrotnie miał możliwość ujednoczenia zasad odrzucania środków zaskarżenia *a limine*, bez wzywania fachowych pełnomocników do uzupełnienia braków formalnych.

Równocześnie, odwołując się do wykładni funkcjonalnej, celem wprowadzenia art. 370¹ k.p.c., dającego prawo odrzucenia apelacji sporządzonej przez fachowego pełnomocnika bez wzywania go do uzupełnienia braków formalnych, jest zwiększe-

nie profesjonalizmu w sporządzaniu środków zaskarżenia, zwłaszcza w sprawach, w których uczestnicy postępowania zwolnieni są z obowiązku uiszczania kosztów sądowych, a przedmiot sprawy nakazuje sądom bardziej liberalne stosowanie procedur cywilnych (np. w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych). Z tego punktu widzenia można twierdzić, że skoro fachowy pełnomocnik „powinien umieć w sposób profesjonalny skonstruować apelację (szczególne wymogi formalne), to tym bardziej obowiązany jest zachować wymogi ogólne pisma procesowego, bez którego nie może istnieć apelacja”. Oznaczenie strony ma istotne znaczenie dla bytu apelacji, zwłaszcza w przypadku wielości podmiotów po obu stronach postępowania. W przeciwnym razie apelacja stanowiłaby „niepewny” środek odwoławczy dla praw procesowych jego przeciwnika”. Brak wskazania strony postępowania może oznaczać „nieokreślenie czy wyrok skarżony jest w całości czy też w części (w tym drugim przypadku zaskarżenie w części wyroku może oznaczać odwołanie tylko do części roszczenia bez wskazania współuczestników postępowania, w sytuacji gdy zapadły odmienne wobec nich rozstrzygnięcia)”. Dlatego „brak oznaczenia strony postępowania, wobec której kieruje się apelacją, stanowi więc istotny brak formalny. Wprawdzie ta ostatnia argumentacja nie ma bezpośredniego wpływu na rozwiązanie zaistniałych wątpliwości interpretacyjnych, to jednak wskazuje na wagę wadliwości sporządzonej apelacji, której to wadliwości ustawodawca mógł nie wyłączyć z dyspozycji art. 370¹ k.p.c.”. Różne sposoby uregulowania skutków braków formalnych skargi kasacyjnej i apelacji może uzasadniać różny rodzaj tych środków odwoławczych (nadzwyczajny środek odwoławczy i zwykły środek odwoławczy). Jeżeli postępowanie drugoinstancyjne stanowi kontynuację postępowania co do istoty sprawy, to sąd odwoławczy koncentruje się w nim na merytorycznym rozpoznaniu sprawy w granicach apelacji „(kasacja jak i skarga kasacyjna nie są środkami prowadzącymi do merytorycznego kontynuowania postępowania)”. Przepis art. 370¹ k.p.c. być może ma zatem przeciwdziałać sytuacjom, w których sąd drugiej instancji zamiast prowadzić w jak najkrótszym okresie czasu postępowanie co do istoty sporu, prowadzi postępowanie mające na celu uzupełnienie braków formalnych apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika.

Taka interpretacja nie wyjaśnia poprzednio podnoszonej wątpliwości, dlaczego ustawodawca nałożył na adwokata (radcę prawnego, rzecznika patentowego) większe wymagania przy składaniu apelacji niż przy sporządzaniu skargi kasacyjnej, przy założeniu, że należy zmierzać do realizacji postulatu jednolitości systemu prawa.

Wątpliwość ta ma wsparcie w wykładni logicznej, zgodnie z którą, skoro pełnomocnik fachowy jest zobowiązany do dochowania ogólnych i szczególnych wymagań apelacji, to tym bardziej jego obowiązki mogą być ograniczone tylko do dochowania „szczególnych przesłanek apelacji bez wzywania do uzupełnienia jej braków (*argumentum a maiori ad minus*)”. Ponieważ każdy z zaproponowanych sposobów wykładni art. 370¹ k.p.c. wiąże się z wyżej przedstawionymi wątpliwościami, to konieczne stało się zwrócenie się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba zwrócić uwagę, że przedstawiając do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne Sąd drugiej instancji niekonsekwentnie wskazał, iż Sąd pierwszej instancji odrzucił apelację, ponieważ pełnomocnik powoda „nie oznaczył w czyim imieniu wnosi ten środek zaskarżenia”, następnie w uzasadnieniu zagadnienia prawnego podał, że „brak oznaczenia strony postępowania wobec której kieruje się apelacją, stanowi więc istotny brak formalny”. Tymczasem w sporządzonej apelacji adwokat Aleksander K. wyraźnie określił się jako „pełnomocnik powoda Jerzego J.”, natomiast Sąd pierwszej instancji uznał, że apelacja, tj. „wniesione przez pełnomocnika powoda pismo z dnia 10 października 2005 r. nie spełnia ustawowych wymogów z art. 368 par. 1 pkt 1 k.p.c. i 126 par. 1 pkt 1 k.p.c. jakim winna odpowiadać apelacja, albowiem nie została w nim oznaczona w sposób prawidłowy strona postępowania” i z tej przyczyny przyjął, że skoro „w apelacji pełnomocnik powoda nie określił przy tym strony pozwanej”, to podlegała ona odrzuceniu w myśl art. 370¹ k.p.c. Już taki kontekst faktyczny, w którym pełnomocnik powoda oznaczył konkretny wyrok Sądu pierwszej instancji, od którego wniósł apelację, ze wskazaniem granic jego zaskarżenia, nie powinien prowadzić do odrzucenia *a limine* wniesionej apelacji tylko z tej przyczyny, że pełnomocnik powoda istotnie pominął nazwanie strony pozwanej, która jako jedyna pozwana w sprawie była z łatwością do zidentyfikowania z sentencji zaskarżonego wyroku, zważywszy nadto, że apelację kieruje się przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, a nie przeciwko stronie postępowania.

Pomimo tych krytycznych uwag Sąd Najwyższy uznał za uzasadnione udzielenie odpowiedzi w kwestii prawidłowego rozumienia art. 370¹ k.p.c., którego wykładnia w praktyce może budzić istotne wątpliwości prawne. Powołany przepis stanowi, że apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowe-

go, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., sąd pierwszej instancji odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik. Prawidłowa wykładnia i stosowanie tego przepisu wymagają wskazania, czy odrzucenie *a limine* apelacji następuje w każdym przypadku wystąpienia jakichkolwiek braków nieczyniących zadość ogólnym wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 368 § 1 *ni initio* k.p.c. w związku z art. 126 k.p.c.), czy tylko w przypadku niespełnienia szczególnych wymagań apelacji określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., tj. braków ujawnionych w następujących zakresach: 1) oznaczenia wyroku, od którego jest wniesiona apelacja, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części, 2) zwięzłego przedstawienia zarzutów apelacji, 3) uzasadnienia tych zarzutów, 4) wniosku o zmianę lub uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany.

W pierwszym rzędzie istotny jest kontekst historyczny rozważanych regulacji procesowych, z którego wynika, że przed wprowadzeniem art. 370¹ k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzucał na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisane terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie (art. 370 k.p.c.). Z art. 370 k.p.c. wynikało, że zasady w nim zawarte miały wcześniej zastosowanie do każdej apelacji, a zatem także do apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Na gruncie tego unormowania odrzuceniu *a limine* podlegała wyłącznie apelacja spóźniona lub niedopuszczalna z innych przyczyn, natomiast niespełnienie wymagań formalnych apelacji określonych w całym art. 368 k.p.c. mogło stanowić przyczynę odrzucenia tego środka zaskarżenia tylko w razie ich nieuzupełnienia przez stronę skarżącą lub jej pełnomocnika procesowego w wyznaczonym terminie.

W tym kontekście dodanie art. 370¹ k.p.c. można postrzegać jako obowiązek zagwarantowania przez fachowego pełnomocnika procesowego tylko szczególnych wymagań apelacji określonych w art. 368 §1 pkt 1-3 i pkt 5 k.p.c., które wymagają profesjonalnej prawniczej wiedzy i sprawności zawodowej, z rygorem powiadomienia właściwego organu samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik sprzeniewierzający się obowiązkowi zapewnienia profesjonalnej pomocy prawnej. Natomiast niezachowanie elementarnych ogólnych wymagań dotyczących apelacji jako pisma procesowego niekiedy może wystąpić jako zwykłe niedopatrzanie lub oczywi-

ste niedokładności, które mogą być usunięte (poprawione lub uzupełnione) w krótkim kodeksowym (tygodniowym) terminie, co nie wpływa w istotnym stopniu na sprawność postępowania. Tego rodzaju usuwalne ogólne braki formalne nie powinny wywoływać rygoru powiadamiania organów samorządu zawodowego o braku profesjonalizmu prawniczego fachowych pełnomocników procesowych.

Wprowadzeniu nowej regulacji art. 370¹ k.p.c. nie towarzyszyły żadne zmiany redakcyjne art. 368 § 1 k.p.c., które precyzowałyby zakres zawartego w nim odesłania wymuszającego odrzucenie *a limine* (bez wzywania do uzupełnienia braków) apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego). Literalnie rzecz ujmując, art. 370¹ k.p.c. zakresem tego odesłania może obejmować cały paragraf 1 art. 368 k.p.c., z wyłączeniem punktu 4, a nie tylko pkt 1-3 i pkt 5 tego paragrafu, co mogłoby prowadzić do wniosku, że odrzucenie apelacji następuje w każdym przypadku niezachowania zarówno wymagań ogólnych przewidzianych dla każdego pisma procesowego (art. 368 § 1 *in initio* k.p.c.), jak i wymagań szczególnych określonych w całym art. 368 § 1 k.p.c., z wyjątkiem jego pkt 4. Jednakże, obok sygnalizowanego wyżej kontekstu historycznego, taka koncepcja budzi wątpliwości na gruncie wymagań stawianych nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, tj. skardze kasacyjnej, co do której ustawodawca wyraźnie odróżnił dwa rodzaje braków w zakresie obowiązku spełnienia wymagań stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia, w stosunku do których przewidział odmienne konsekwencje procesowe. Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać konieczne szczególne wymagania konstrukcyjne w postaci: 1) oznaczenia orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części, 2) przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie, 3) wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie oraz 4) wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany. Obowiązek spełnienia - między innymi - wymagań przewidzianych dla pisma procesowego wynika z § 2 tego przepisu. Odrzucenie *a limine* skargi kasacyjnej następuje wyłącznie w sytuacji, gdy nie spełnia ona któregośkolwiek z konstrukcyjnych (szczególnych) wymagań tego środka zaskarżenia (art. 398⁶ § 2 k.c. w związku z art. 398⁴ § 1 k.c.). Natomiast, jeżeli skarga kasacyjna nie spełnia innych wymagań, w tym wymagań ogólnych przewidzianych dla pisma procesowego, to przewodniczący sądu drugiej instancji wzywa skarżącego do usunięcia

braków w terminie tygodniowym pod rygorem odrzucenia skargi (art. 398⁶ § 1 k.p.c.) i dopiero w razie nieuzupełnienia tych braków w ustawowym terminie sąd drugiej instancji odrzuca skargę (art. 398⁶ § 2 *in fine* k.p.c.).

W odniesieniu do tych unormowań, określających w podobny sposób szczególne wymagania apelacji i skargi kasacyjnej, doktryna (M. Wirwiński: Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804, LEX/el. 2005), a także Sąd przedstawiający zagadnienie prawne trafnie dostrzegli wyraźną analogię, która prowadzi do zaakceptowania takiego kierunku wykładni art. 370¹ k.p.c., która opiera się na założeniu, że racjonalny ustawodawca nie mógł zastosować bardziej rygorystycznych wymagań do zwykłego środka zaskarżenia, jakim jest apelacja (art. 367 § 1 k.p.c.), w porównaniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych, jakim jest skarga kasacyjna (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Dopuszczalne jest zatem odkodowanie odesłania zawartego w art. 370¹ k.p.c. w ten sposób, że przepis ten wyraźnie odsyła do enumeratywnie wskazanych punktów 1-3 i pkt 5 art. 368 § 1 k.p.c., a nie do całego tego paragrafu, przeto skutek w postaci odrzucenia apelacji *a limine* zachodzi wyłącznie w przypadkach niedochowania wymagań szczególnych tego środka zaskarżenia. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że art. 370¹ k.p.c. odwołuje się wyłącznie do wymagań szczególnych apelacji wymienionych *expressis verbis* w pkt 1-3 i pkt 5 § 1 art. 368 k.p.c., a nie do całego tego paragrafu, co doprowadziło do podjęcia uchwały jak w sentencji.

=====